

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Miljoner amerykański ulotnił się sprzeniewierzając 20 milionów dolarów. — Za zbiegiem zarządzono pościg

Nowy Jork, 20 października. Onegdajszy spadek kursów na Wall Street został wywołany przez sensacyjną aferę oszukańczą. Obecnie komunikują, że pewien znany finansista nowojorski ulotnił się w samolocie, sprzeniewierzwszy 20 milionów dolarów. Do dzisiaj nie udało się wysledzić miejsca jego pobytu. Zachodzi obawa, że publiczność nowojorska straci z tego powodu 20 milionów. Zarząd giełdy nowojorskiej oświad-

cza, że są to największe straty, jakie publiczność kiedykolwiek poniosła na giełdzie nowojorskiej. Równocześnie komunikują, że zbiegiemu finansistcie wytoczono dochodze-

nie karne za krzywoprzysięstwo i oszustwo. Afera ta wywołała w amerykańskim świecie finansowym i giełdowym sensację.

Samobójstwo ułomnej dziewczyny Wolała truciznę niż wyjazd do Ameryki

Łódź, 20 października. Państwo Rzeszowscy, zamieszkali przy ul. Skwerowej 13 już od dłuższego czasu przebywają w Ameryce, gdzie im się dość dobrze powodzi. Dzieci ich dotychczas pozostają jeszcze w Łodzi i utrzymują się z nadsyłanych im z Ameryki dolarów.

Państwo Rzeszowscy postanowili je wreszcie sprowadzić do siebie. Wysłali dokumenty i pieniądze na podróż i ich synowie i córki już za dwa tygodnie mieli wyruszyć za ocean.

Zamiarowi temu oparła się jednak jedna z ich córek, 16-letnia Tobcia. Dziewczyna była ułomna.

— Nie chcę iść do rodziców — mówiła — nie będą oni mieli ze mnie po-

ciechy. Pocóż im mam tam zatruwać życie.

Daremnie rodzeństwo próbowało ją nakłonić do wyjazdu. Tobcia była nieugięta.

Wczoraj rano oświadczyła, iż udaje się do babki zamieszkałej przy ul. Piłsudskiego, by ją zapytać, czy ma popełnić samobójstwo, czy udać się do rodziców do Ameryki.

Okazało się jednak, że Tobcia nie udala się do babki. W bramie jednego z domów przy ul. Piłsudskiego, targnęła się na życie, wypijając większą dawkę jakiejś trucizny.

Wezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy, w stanie nieprzytomnym przewiozło młodocianą desperatkę do szpitala.

Zuchwały napad rabunkowy na wagon pocztowy

Wrocław, 20 października. W sobotę wieczorem wtargnęli dwaj zamaskowani bandyci do wagonu pocztowego pociągu osobowego Merzdorf—Striegeu, w chwili gdy pociąg opuścił stację Rohnstock.

Związawszy urzędnika pocztowego, zakneblowali mu usta i rzucili w ką w goni. Następnie zabrali worek, zawierający 9500 marek i opuścili wagon na krótko przed wjazdem pociągu do stacji Gräben.

Mimo natychmiastowego pościgu, policji dotąd nie udało się wpaść na trop złoczyńców.

Śmierć dyrektora wytwórni filmowej

Berlin, 20 października. Na lotnisku Staaken wydarzyła się katastrofa lotnicza, w której poniósł śmierć dyrektor wytwórni filmowej „Maxim” Paweł Ebener. Dyrektor Ebener usiłował na swym małym samolocie sportowym, angielskiej marki „Moth” wykonać na znacznej wysokości tak zw. looping. Z niewiadomych przyczyn obie płaszczyzny samolotu złamały się i samolot runął na ziemię. Dyrektor Ebener poniósł śmierć na miejscu.

15 ślepych chińczyków na pokładzie statku francuskiego

Paryż, 20 października. (Telegram własny „Expressu”). W dniu wczorajszym przybył do portu w Marsylii potężny statek luksusowy „Sphinx”, służący do komunikacji z Dalekim Wschodem.

Przeprowadzona rewizja wykryła na statku obecność 15 ślepych pasażerów, chińczyków, którzy nie posiadali ani biletu na prawo jazdy, ani wizy pobytowej we Francji.

Zostali oni przez załogę portu potajemnie umieszczeni pod pokładem statku, a następnie przy ich pomocy mieli być przeszmuglowani na ląd.

Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenie.

Fragiczna zabawa kobiet

Łódź, 20 października. Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Wólczańskiej 75 uległy zatruciu denaturatem 3 młode osoby.

W kamienicy tej zamieszkiwały trzy siostry Wróblewskie, 24-letnia Helena, 17-letnia Sabina i 39-letnia Weronika. Pracowały one wszystkie w fabryce.

Wczoraj wieczorem niewiasty postanowiły się zabawić. Kupiły gdzieś butelkę denaturatu, przyrządziły zakąski i zasiadły do picia.

Okolo godz. 10 sąsiedzi usłyszeli głucho jęki. Jak się okazało, wszystkie trzy siostry zatruty się spirytusem skażonym. Zaalarmowano pogotowie. Lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, pozostawił je w ciężkim stanie na miejscu.

Nowy olbrzym powietrzny samolot o niewiarygodnej szybkości

Berlin, 20 października. W zakładach Junkersa w Dessau znajduje się obecnie w budownictwie nowy samolot, który lecąc na wysokości 11.000 metrów może osiągnąć szybkość 800 kilometrów na godzinę.

Groźba nowego konfliktu chińsko-sowieckiego

Kowno, 20 października. Z powodu zamordowania dwóch sowieckich urzędników wschodnio-chińskiej kolei żelaznej spodziewać się należy nowego konfliktu między Rosją i Chinami.

Unieważnienie listy Ch. D. w Poznaniu z powodów formalnych

Poznań, 20 października. Okręgowa komisja wyborcza na miasto Poznań rozpatrując na onegdajszym wieczornym posiedzeniu sprawę ważności złożonych list wyborczych, unieważniła na wniosek przewodniczącego komisji listę sejmową Chadecji, idacej do wyborów pod firmą „Katolicki Blok Narodowy” z czołowym kandydatem Wojciechem Korfantym, oraz listę senacką Chadecji z powodu ważnych błędów formalnych.

Jak już donosiliśmy, Chadecja złożyła listę swoją za późno. Równocześnie komisja wyborcza na okręg Poznań—wieś unieważniła z powodu uchwień natury formalnej tamtejsza listę Chadecji.

Redakcja „Dziennika Ludowego” zdemolowana przez nieznanych sprawców

Lwów, 20 października. W sobotę o godz. 20-ej wtargnęła silna grupa uzbrojonych ludzi do lokalu socjalistycznego „Dziennika Ludowego” przy ul. Sykstańskiej we Lwowie i strzelając z rewolwerów, przystąpiła do demolowania urządzenia.

W chwili napadu znajdował się w redakcji jedynie ekspedjent Wojtasz wraz z małym dzieckiem. Demolowanie trwało około 10 minut.

Po zniszczeniu urządzenia i wybić szyb, napastnicy wznosząc okrzyki, wyszli z redakcji, a spotkana na schodach dozorczyńca domu oblał jakimś gryzącym płynem.

Somoc sowiecka dla strajkujących robotników w Berlinie

Moskwa, 20 października. (Telegram własny „Expressu”). Władze sowieckie zezwoliły na zbieranie składek na pomoc dla strajkujących robotników metalowych w Berlinie. Robotnicy zakładów pułkowskich postanowili przeznaczyć na ten cel 1% swego zarobku miesięcznego. Międzynarodowa pomoc robotnicza organizuje w całym ZSSR zbiórke funduszu na rzecz strajkujących Niemców.

Sprawcy porwania b. prez. Finlandji dotychczas nie zostali ujęci i ukrywają się. — Charakterystyczne wezwanie lappowców

Helsingfors, 20 października. Wczoraj stwierdzono, że uprowadziciele komunistów kryją się w Lapui w domu przywódcy ruchu lappowskiego Kosoli.

Policja wstargnęła do domu, zamieszkiwanego przez Kosolę i natrafiła tam na przywódców organizacji, która uprowadziła komunistów.

Przywódcom tym udało się jednak zbiec.

W związku z tą ucieczką lappowców,

którzy porywali komunistów z domu Kosoli, policja zażądała przybycia Kosoli do urzędu policyjnego, celem poddania go przesłuchaniu.

W Finlandji panuje olbrzymie wzburzenie, na wypadek kroków policji przeciw Kosoli, obawiają się poważnych niepokojów.

Helsingfors, 20 października. Kierownictwo ruchu lappowskiego wezwało wszystkich, którzy brali udział w uprowadzeniu komunistów i innych

aktów gwałtów politycznych, by się wszyscy stawili masowo w poniedziałek w Helsingforsie i oddali w ręce władz.

Przez ten krok chce widocznie kierownictwo ruchu zapobiec aresztowaniu swych zwolenników.

Pełnomocnicy list odbędą dziś konferencję z prezesem komisji wyborczej

Łódź, 20 października. W dniu dzisiejszym o godzinie 5 po południu przewodniczący komisji wyborczej Łódź — miasto sędzia Korwin-Korotkiewicz i przewodniczący komisji okręgowej Łódź - powiat prezes sądu Bełżyński, wezwą do siebie pełnomocników wszystkich list kandydatów złożonych w Łodzi i powiecie łódzkim, w celu poczynienia przez nich niezbędnych poprawek formalnych.

Nie zadośćuczynienie wezwaniu i niepoprawieniu list pociągnie za sobą ich unieważnienie.

12 stanów w rękach powstańców

Buenos Aires, 20 października. Komenada powstańców brazylijskich twierdzi, iż wojska rewolucyjne opanowały 12 stanów. W rękach powstańców znajduje się większość urzędów celnych, kolei i banków. Powstańcy spodziewają się rychłego upadku rządu.

Skazani na śmierć

W roli królików doświadczalnych

Od setek lat zbrodniarze służą za obiekt do eksperymentów naukowych w medycynie

Sing-sing, słynne więzienie nowojorskie, jest od pewnego czasu terenem eksperymentalnym lekarzy, którzy dokonują tu przeszczepienia gruczolów, posługując się w tym celu żywymi i zmarłymi zbrodniami.

Oczywiście, na temat moralnych uprawnień do przeprowadzenia tego rodzaju operacji na zbrodniażach, można by wiele dyskutować. W całym świecie jednak dokonywane są wszelkiego rodzaju eksperymenty lekarskie na zbrodniażach, którzy mając przed sobą alternatywę pewnej śmierci lub minimalne szanse życia po wyrażeniu zgody na eksperyment lekarza, godzą się na to drugie stając się królikami doświadczalnymi w nadziei, że może tym sposobem uda im się okupić życie.

Niedawno przecież, na Ceylonie, w kolonii angielskiej, dokonano śmiertelnego eksperymentu na trzech kolorowych zbrodniażach, skazanych na śmierć. Chodziło o wypróbowanie wpływu chloru węgla na ustrój człowieka. Chlorek ten znakomicie zabijał pasożyty różnicze. Eksperyment dokonany na zbrodniażach przyprawił ich o śmierć i stwierdził niemożność stosowania tej trucizny względem pasożytów, o ile przy tej okazji nie miał ponieść szkody i człowiek. Tłumacząc się z tego straszliwego eksperymentu, Anglicy oświadczyć mieli, że dla skazańca na śmierć obojętne jest, czy zginie on od strychnika czy od trucizny.

Doświadczenia lekarskie, dokonywane na ciałach ludzkich, sięgają czasów bardzo dawnych. Znane są fakty, w których sami lekarze dla dobra nauki i ludzkości sami na sobie dokonywali niebezpiecznych eksperymentów, nierzadko padając ich ofiarą.

„Ale dopiero w średniowieczu utrwalił się zwyczaj stosowania bezlitosnych eksperymentów na osobach zbrodniażów, skazanych na śmierć. Oczywiście, zbrodniaż miał prawo wyboru: umrzeć na szubienicy pod mieczem katowskim, albo też zgodzić się na eksperyment lekarza. Ze wybierali oni eksperyment trudno się dziwić, bo przecież w pomyślnym wypadku światła nadzieja utrzymania się przy życiu.

I tak ustalili się niezbyt piękny zwyczaj, że skazani w więzieniach zbrodniażów na śmierć stawiali się królikami doświadczalnymi lekarzy, którym udało się przekonać władze, że ten tryb postępowania jest w interesie ludzkości. Zbrodniaż, poddany ekspertyzie, ryzykował wprawdzie życie, ale życie to i tak skazane było na zagładę. W tych ponurych operacjach posunięto się tak daleko, że częstokroć zbrodniaż zgładzany był ze świata w taki sposób, jak zczył sobie tego lekarz, bez względu na męczarnie umierającego.

Zbrodniażowie służyli również za obiekt do eksperymentów chirurgicznych. W roku 1731 wycięto pewnemu skazańcowi przewód bębenny, chcąc się przekonać, czy operacja taka spowoduje głuchotę. A trzeba również nadmienić, że do pierwszych eksperymentów lotu — również niejednokrotnie używano zbrodniaży.

Ten ostatni eksperyment dokonany był po raz pierwszy w roku 1777. Zajmowano się wówczas wielką kwestją lotu człowieka w powietrzu. A ponieważ wszyscy śmiertelnicy obawiali się dokonywania pierwszych prób lotu — powołano „pod broń” zbrodniaży. We wspomnianym roku do portu St. Louis w Bretanji przyprawiono jakiegoś galernika, skazanego za morderstwo na śmierć i kazano mu w skonsternowanym specjalnie „samolocie” skoczyć w próżnię z wysokości wieży. Gdyby lot udał się pomyślnie — skazańca miał być ułaskawiony.

W dniu 29 września galernik ów, Do minik Dufort, wdrapał się na wieżę, wysokości 45 stóp, przywdział na siebie wielkie skrzydła. Ponieważ skazańca bał się wykonania skoku — „pomógł” mu zepchnięciem wynalazca. W oczach

10 tysięcy widzów nowoczesny Ikar począł powoli zsuwać się wdół po falach wiatru i szczęśliwie wylądował u stóp wieży. Obdarzony wspaniałą nagrodą — zbrodniaż zdobył całkowitą wolność.

Eksperymenty chirurgiczne, szczęśliwie dokonywane przez lekarzy, zrobiły wielkie wrażenie na Ludwiku XIV, przewazanym — królem słońca. Rządził on zaufała chirurgicznym nożem i pozwolił operować fistulę, na którą cierpiał. Operacja udała się pomyślnie, ku radości lekarzy, którzy tym łatwiejszy zdobywali dostęp później do ciał skazańców.

Dziś niewiele zmienił się świat eksperymentów lekarskich nad zbrodniażami. Prowadzone są one tylko racjonalnie, służąc celom coraz poważniejszym i bardziej dla ludzkości doniosłym.

Dziś znana jest między innymi sprawa kastrowania przestępców. Lekarze wychodzą tu z tego założenia, że liczni

zbrodniażowie mogliby być zgoda użytecznymi jednostkami, gdyby nie ich nadmierny, anormalny temperament erotyczny, popychający ich do zbrodni. Tem się tłumaczy dość liczne w więzieniach amerykańskich kastracje zbrodniaży, po czym „w nagrodę” skazańcy uzyskiwali prawo powrotu do życia na wolności.

W roku 1909 Kalifornia wprowadziła prawo, zezwalające na kastrowanie więźniów. Prawo to spotkało się z ogólnym protestem i wyśmiewaniem. Ale mimo to za przykładem Kalifornii poszły wkrótce inne stany Ameryki, jak: Oregon, Ohio, Illinois, Pensylwania, Minnesota i inne. Później eksperyment ten został zastosowany i w Szwecji z dobrymi rezultatami, aczkolwiek nie wydano tu jakiegos specjalnego w tej mierze dekretu. Za przykładem Szwecji poszła również Szwajcaria.

Złowróżbne znaki na fotografii zmarłego

Jasnowidzący wyjaśnia tajemnicę górskiej katastrofy

Sensacyjne zdarzenie, jakie przytrafiło się temi dniami w Chemnitz, jest obecnie tematem rozstrzaszającym w kręgach naukowych Niemiec i budzi żywe zajęcie całej prasy niemieckiej. Fakt ten przedstawia się następująco:

W połowie sierpnia r. b. niejacy państwo Palitzsch zamieszkali w Chemnitz, udali się w bawarskie Alpy. Tam w dniu 26 sierpnia sam Palitzsch bez żony przedsięwziął wycieczkę w góry, z której już nie wrócił.

Na poszukiwanie zaginionego, o którym przypuszczano, że uległ jakiemś nieszczęśliwemu wypadkowi, udało się górskie pogotowie ratunkowe na czele ze znanym przewodnikiem i alpinistą Reindlem. Mimo jednak najusilniejszych starań ze strony tej ekspedycji, nie udało się jej natrafić na żaden ślad zaginionego.

Zrozpaczona pani Palitzsch powróciła do domu. Niezadługo potem przyszedł do niej w odwiedziny znajomy jej inżynier Meyermann, zajmujący się spirytyzmem i wyraził chęć wyjaśnienia tajemniczego wypadku, którego ofiarą padł jej mąż.

Przedewszystkiem więc kazał on sobie pokazać fotografię zaginionego, gdyż podług jego mniemania każda fotografia ulega pewnym zmianom po śmierci fotografowanego. Na tej zasadzie i po długim wpatrywaniu się w dostarczoną mu fotografię, jasnowidzący oświadczył pani Palitzsch, że mąż jej nie żyje.

Następnie inżynier Meyermann na zasadzie mapy tej części Alp bawarskich, gdzie zginął Palitzsch, a której to miejscowości inżynier zupełnie nie znał, zdołał określić z całą dokładnością punkt, z którego nieszczęśliwy spadł w przepaść oraz miejsce, gdzie leżą jego zwłoki.

Ponieważ jasnowidzowi temu udało się już raz odnaleźć zwłoki jakiegoś również zaginionego człowieka, pani Palitzsch napisała do owego przewodnika Reindla list, w którym donosiła mu, iż we śnie widziała dokładnie miejsce, gdzie leży trup jej męża i podała mu szczegółowe wskazówki, dostarczone przez inż. Meyermann.

Ku niewypowiedzianemu zdumieniu Reindla i żandarmerji, którzy udali się podług tych wskazówek na poszukiwa-

Złudna pogoń za fortuną

Największy potentat finansowy Włoch stracił cały majątek na ryzykownych przedsiębiorstwach

Przed kilku laty na widowie w Italji wypłynął adwokat Richardo Gualino. Nie wiadomo w jaki sposób człowiek ten dorobił się kolosalnego majątku. Przybakiwano coś nieco o machinacjach giełdowych, w każdym bądź razie w krótkim czasie założył on i stanął na czele kilku na wielką skalę zakrojonych przedsiębiorstw będących gospodarzami dumą Włoch.

Ricardo Gualino należał do tych nielicznych ludzi o niezaprzeczonej finansowym genjuszu, ale o jeszcze większej gorączce pieniądza, gnającej ich ku nieuniknionej katastrofie. Był to człowiek o pokroju historycznego Lwa z okresu Regencji czy raczej Stinnesa z okresu wielkiej inflacji w Niemczech.

Było to w czasie, gdy faszyci doszli we Włoszech do władzy, gdy poczęto marzyć o wskrzeszeniu dawnej potęgi imperjum rzymskiego. Faszycyzm dążył do rozwinięcia wszystkich dziedzin produkcji narodowej Włoch. W tym momencie zjawili się na horyzoncie Gualino. Posiadając już znaczne kapitały zdobyte hazardową grą na giełdzie, założył pier-

wszą fabrykę sztucznego jedwabiu. Powiatał ją z radością rząd, jako nowe źródło bogactwa narodowego, powitało ją radośnie również ministerstwo wojny, dla którego sztuczny jedwab krajowy miał szczególną wartość.

Impreza się powiodła. Gualino wykonywał dalej konjunkturę. Brak Włochom cementu. Więc zakłada piemoncki trust cementowy z zakładowym kapitałem 50 milionów lirów.

W roku 1924 powstaje wielki trust czekoladowo-wermutowy „Unica”, bijąc konkurentów, opanowując włoskie rynki, szturmując zagranicę. Jest to również przedsiębiorstwo Gualino. Z kolei pojawia się na horyzoncie trust wyrobów ze sztucznej skóry. I znów 80 proc. akcji znajduje się w rękach Gualino.

Ale rzutki jego umysł nie mógł się uspokoić. Szukał dalszego pola dla swej działalności. Organizował i zakładał trusty, finansował przedsiębiorstwa. O ile jednak początkowo miał kolosalne powodzenie, o tyle, nagle go opuściło. Nastąpił krach jednego przedsiębiorstwa.

Policja kobieca

do walki z żebractwem i włóczęgostwem

Władze policyjne prowadzą w dalszym ciągu szkolenie nowych kadr policji kobiecej, która zarówno na terenie międzynarodowym, jak i w Polsce potrafi sobie energiczną i pożyteczną pracą wyrobić dobrą opinię.

Polska jest jednym z nielicznych krajów, gdzie policja kobieca stanęła na odpowiednim poziomie, będąc wzorem dla innych państw. Na kongresie międzynarodowym policji kryminalnej, który odbył się niedawno w Antwerpii szereg wniosków w tej sprawie zgłosił przedstawiciel Polski, płk. dr. L. Nagler szef centrali służby śledczej przy Gł. Komendzie P.P., wiceprezydent Kongresu i przewodniczący sekcji walki z handlem żywym towarem.

Według dotychczasowych instrukcji głównym zadaniem policji kobiecej była walka z nierządem sutenerstwem i handlem żywym towarem. Obecnie władze policyjne rozpatrują wniosek, czy nie należałoby również tej policji przekazać cały szereg spraw z dziedziny opieki społecznej jak np. walka z żebractwem wśród dzieci i kobiet, opieka nad moralnie zaniedbanymi kobietami itp.

Naturalnie, że rozszerzenie kompetencji policji kobiecej i nad temi zagadnieniami wymagałoby powiększenia kadr policji, które dziś są bardzo nikiel. W Warszawie, np. jest tylko 28 policjantek, w Gdyni tylko dwie.

Sprawa ma zostać zdecydowana ostatecznie w ciągu najbliższych tygodni.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

NAJSTRASZLIWSZA ZBRODNIA, TO ZABRAĆ DUSZĘ DZIECKA — WYDRZEĆ MU MOWĘ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

nia, zwłoki zaginionego zostały odnalezione we wskazanym miejscu.

Po tym niezwyklej fakcie, gdy zapytano Meyermann, skąd mógł wiedzieć o tem, gdzie znajduje się zmarły Palitzsch, jasnowidzący odparł:

„To było jego przeznaczenie. Gdy na trzy tygodnie przed jego wyjazdem z Chemnitz spotkałem go na ulicy, wydał mi się nagle jak nieboszczyk. Wiedziałem już wtedy, że dni jego są policzone. Siła jasnowidzenia wskazała mi miejsce, gdzie znajdował się jego trup.

Dźwiękowy Kino — Teatr

„CAPITOL”

Dziś premiera! Pierwszy raz w Łodzi!

Najwspanialsza kreacja tragicznie zmarłego mistrza maski

LON CHANEY'A w arcydziele dźwiękowym p. t.: **„BICZ BOŻY”**

Dramat życiowy na tle walki policji z przestępcami „Judźmi podziemi” wielkich miast Chicago i New-Yorku.

W rolach głównych: ANITA PAGE i MAYE BUSCH

Nadprogram: Świetna kome-dia dźwiękowa „Wszystko na opak” z najlepszymi komikami Ameryki Lamry i Hardy

Przejazd 2 **ODEON** Przejazd 2 **WODEWIL** Główna 1

Ostatni film z **MILTONEM SILLSEM** p. t.

„NA ZGLISZCZACH NAMIĘTNOŚCI”

Wielkie arcydzieło erotyczne, oparte na tle konfliktu **NIEDOBTRANEGO MAŁŻEŃSTWA**

Nadprogram: Pikantna Farsa p. t. „Maniery w kieszonkowym wydaniu” Nadprogram.

DOKTOR H. WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25, tel. 126-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8—2 przed poł i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

Doktor KLINGER

Spec. chor. wenerycznych skórnych i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

od 9—11 i od 6—8 w. Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermia, Elektroterapia.

Południowa 28 — tel. 201-93

Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz. W niedziele od 9—1. pp. Dla niezamożnych ceny lecznic.

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy — specjalistów Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-krębiot

W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób: Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)

Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł

Wszystkie specjalności i dentystyka

Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczerpienia, analizy (moczu, kału, krwi, płwocni, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.

Wizyty na miasto.

Porada 4 złote

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

BIURKO amerykańskie

w b. dobrym stanie, dębowe Libawskie (żałuzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Komunikacja autobusowa

Łódź—Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Dr. med. S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.

PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKI.

Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. J. Dynin

Choroby uszu, nosa, gardła i krtań

Przyjmuje od g. 5 do g. 7

Ul. 6-go Sierpnia 30

Tel. 153-85.

Potrzebni chłopcy do sprzedaży gazet

Zgłaszać się ul. Franciszkańska Nr. 57, poprzeczna oficyna I piętro od 3 do 5, Szadkowsk

Rozmaite

RADJOAPARATY i części, detektory. komplet od 25 zł. „Radiola”, Piotrkowska 88 tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienitym stanie

DO SPRZEDANIA. Wiadomość w administracji „Republiki”.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t.p. przyjmuje do reperacji.

ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro Tania, bo w prywatnym mieszkaniu.

Dźwiękowe GRAND KINO

Dziś i dni następnych **MAURICE CHEVALIER** w **„Paradzie miłości”**

Reżyserja Ernesta Lubitscha.

Film o niewyczerpanym źródle emocji, darzący miliony widzów we wszystkich większych stolicach niewymowną rozkoszą.

Początek seansów o godz. 4 po poł. ost. o godz. 10.15, w sob., niedz. i święta o godz. 12 w poł., ost o g. 10.15. — Wszelkie bilety bezpłatne i passport na przeciąg całego wyświetlania tego obrazu nieważne za wyjątkiem biletów urzędowych, wydanych przez Zrzesz. Teatrów Świecnych. — Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse.

RĘCE MAŁYCH POLAKÓW ZAGRANICĄ WYCIĄGAJĄ SIĘ DO POLSKI PO ELEMENTARZ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

We wtorek, dnia 21 b. m. ukaze się Nr. 26 „Republiki Dzieci,”

bezpłatny dodatek do „Republiki” dla dzieci i młodzieży.

Na treść tego numeru złożyła się: „Współzawodnicy” — opowiadanie młodego literata warszawskiego, Sydora Rey'a, dalszy ciąg nowelki p. t. „Walusiove szczęście”, ucieśna historyjka obrazkowa „Jak Negrunio rybki łowił, czyli kąpiel mimowoli”, „Figielek matematyczny”, opowiadanie p. t. „Jej marzenie”, kącik radiowy, kącik techniczny, nasz kalendarzyk naukowy, wyniki ankiety: „Czy należy podpowiadać”, kącik filmowy, wiadomości ciekawe i pożyteczne, humor, liczne wierszyki — wszystko pięknie i wielobarwnie ilustrowane.

Nadto stały dział korespondencji z małymi czytelnikami i bogaty dział rozrywek umysłowych z nagrodami.

Dr. med. HELLER

chor. skórne i weneryczne **NAWRÓT 2**

Tel. 179-39.

przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp dla niezamożnych, **ceny lecznic.**

Teatr Rewji **„Dobry Wieczór”** Teatr Rewji

w lokalu własnym

16 Kopernika 16

Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16. Tel. 184-66.

Dziś

z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszono.

3utro!!!

t. j. dnia 21 października ina uguracja sezonu zimowego.

Premiera rewelacyjnej rewij p. n. **„Tylko dla dorosłych”**

z udziałem całego zespołu, oraz nowo zaangażowanych artystów scen Stolicy

Dr. med. J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne. (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22 I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej

W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w po

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Pokój umeblowany

z wszelkimi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia.

UL. Wólczańska 74 mieszk. 18.

Oglądać można od g. 10 rano do 1 pp.

Zagubione dokum.

TADEUSZ Czołnik, Ogrodowa 24 zagubił książeczkę, Kasy Chorych świadectwo czeladnicze i świadectwa z reestracji wojskowej 1928 r. prosi o zwrot za wynagrodzeniem

Ostatnia minuta.

Co piszą francuzi

o konferencji rolnej w Bukareszcie

Paryż, 20 października.

„Journal“ w artykule, poświęcony konferencji rolnej w Bukareszcie pisze: Dezyderaty państw wschodnich Europy są nieziszczalne.

Wypadnie im wybierać między projektem chimerycznym a zupełnie konkretną ofertą Francji: wykupu nadmiaru zboża, przeznaczonego na eksport.

Zresztą francuski minister handlu i przemysłu, Flandin, przybędzie do Bukaresztu właśnie w dniu otwarcia konferencji.

Pomoc dla bezrobotnych w Ameryce.

London, 20 października.

Donoszą z Waszyngtonu, że prezydent Hoover mianował specjalny komitet pomocy bezrobotnym, do którego wchodzi, między innymi, członekowie gabinetu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że w komunikacie, wydanym z tej okazji, Hoover nie wypowiada optymistycznych poglądów na życie gospodarcze, lecz podkreśla obowiązek ogółu przyjsia z pomocą ofiarom klęski bezrobocia.

Miasto Nowy Jork przeznaczyła na pomoc dla bezrobotnych milion dolarów.

Stalin strzeżony jest w obawie przed zamachem.

Ryga, 20 października.

Sekretarz generalny partii komunistycznej, Stalin, powrócił z Kaukazu do Moskwy po 6-tygodniowym urlopie wypoczynkowym.

Dzień powrotu dyktatora sowieckiego trzymany był w ścisłej tajemnicy, tak że nawet „Prawda“ i „Izwestia“ podały wiadomość o powrocie Stalina w lakonicznej formie, nie wymieniając dnia powrotu.

Niemniej jednak szczegóły przyjazdu Stalina do stolicy sowieckiej stały się wiadome wśród robotników, wywołując oburzenie. G.P.U. bowiem przedsięwzięło daleko idące ostrożności w obawie przed zamachem na Stalina, dokonując licznych aresztowań wśród opozycjonistów.

Specjalny pociąg, wiozący Stalina, był eskortowany przez oddział G.P.U.

Zamach na urząd celny w Jugosławii.

Białogród, 20 października.

Według doniesień z Lublany, nieznanymi mężczyźni wtargnęli do biura głównego kasjera urzędu celnego, Pantalica, i zabili go wystrzałem z rewolweru.

Na huk wystrzału nadbiegli inni urzędnicy i zmusili napastników do ucieczki. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

Rozłam wśród Niemców

dwie listy w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, 20 października.

Jednolita dotychczas mniejszość niemiecka w Bydgoszczy zachwiała się.

Grupa niezadowolonych z polityki b. posła Graebego złożyła osobną listę niemiecką, t. zw. listę niemieckiej partii mieszczańskiej.

Demonstracje socjalistów holenderskich



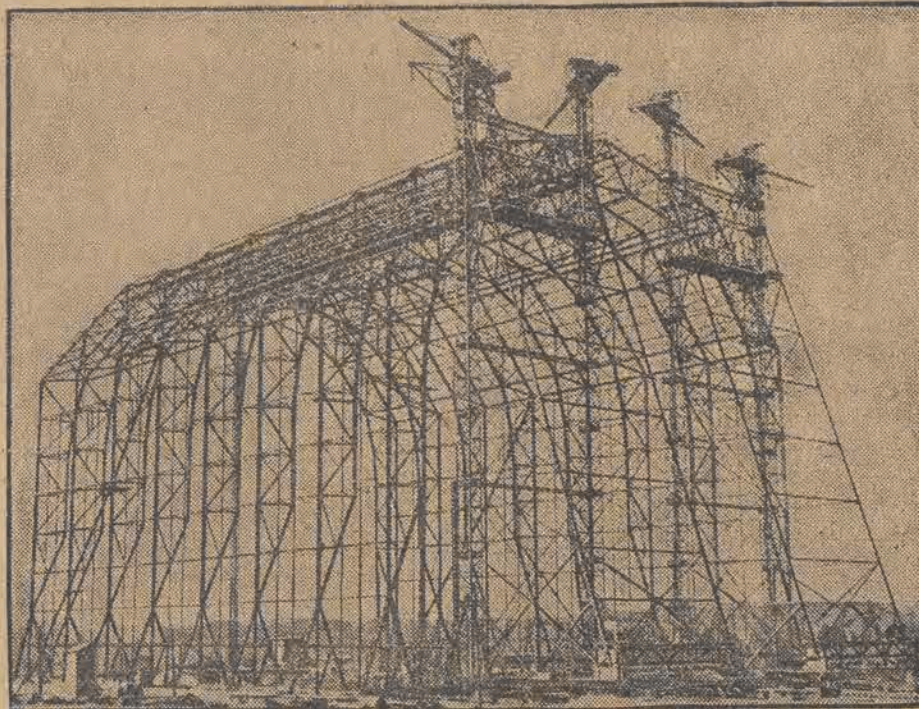
Przed kilku dniami parlament holenderski uchwalił rozpoczęcie budowy wielkiego okrętu wojennego. Na znak protestu socjaldemokraci holenderscy zorganizowali w Amsterdamie uliczną demonstrację, żądając zaniechania jakiegokolwiek zbrojeń wojennych.

Ocaleni z katastrofy „R 101“



Troje osób, które ocalały ze strasznej katastrofy sterowca „R. 101“ i dotychczas przebywało w szpitalu w Beauvais: inżynier Savory, inżynier Cook i telegrafista Disley (z lewa ku prawej).

Hangar dla Zeppelinów



Na lotnisku pod Berlinem przystąpiono w tych dniach do budowy nowego wielkiego hangaru dla Zeppelinów. Na ilustracji naszej widzimy konstrukcję żelazną hangaru.

2000-rocznica urodzin Wirgiliusza



W dniu 15 października upłynęło 2000 lat od urodzin największego poety rzymskiego Wirgiliusza. Twórczość tego popularnego i ulubionego przez cały naród poety przyczyniła się do dalszego wspólnego rozwoju literatury i języka łacińskiego. Z okazji tej rocznicy w całych Włoszech odbywała się wielkie uroczystości.

Nowy rekord pływacki



28-letni hindus P. K. Ghosh z Kalkuty ustanowił nowy rekord pływacki, pozostając w wodzie bez przerwy 67 godzin i 18 minut. Dotychczasowy rekord wynosił 62 godziny.

Frauenfeld



Przywódca austriackiej grupy Hitlera, wystąpi w nadchodzących wyborach jako człowiek wyprzedat grupy narodowych socjalistów.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 49. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1.89-00 1.80-80. Konto P. K. O. 68.148.

PRENUMERATA:

W Łodzi 2.90 zł. miesięcznie. — Zamiejscowe 3.50 zł. miesięcznie. — Zagranicą 5.60 zł. miesięcznie. — Odnoszenie do domów 40 groszy. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.

Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr. wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zaręcz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Drobne 15 groszy. — Najmniejsze zł. 1.50 poszukiwanie pracy 10 groszy, najmniejsze 1.20.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.